

Sprawa podwyżek płać dla PKS

Prawie sześć godzin trwały 7 bm. w Warszawie rozmowy ministra ds. współpracy z Związkami Zawodowymi Józefa Oleksego, a także przedstawicieli resortów: Transportu, Żeglugi i Łączności, Finansów oraz Plac i Polityki Społecznej ze związkami z Federacji ZZ Pracowników Państwowej Komunikacji Samochodowej i Krajowej Komisji Koordynacyjnej „Solidarność” przy organizacjach PKS. W rozmowach uczestniczyli również posłowie Jacek Kuroń i Jan Lityński. Dyskutowano przede wszystkim nad sporną kwestią wzrostu uposażeń w PKS, jak i nad koniecznością zmiany systemu ekonomiczno-finansowego w całym przedsiębiorstwie.

Spotykamy się — powiedział min. Oleksy — w sytuacji uzasadnionych napięć w poszczególnych branżach.

Ciąg dalszy na str. 2

Negocjacje Izrael —Hezbollah

W wypowiedzi dla radia wiceminister Spraw Zagranicznych Izraela Benjamin Netanyahy poinformował, że prowadzone przez Izrael negocjacje z działającym w Libanie proirańskim ugrupowaniem Hezbollah są w stadium początkowym.

Wcześniej przedstawiciel rządu izraelskiego powiedział, że nie dojdzie do wymiany amerykańskiego załóżnika Josepha Cicciopa za przywódcę Hezbollahu, szefa Obaida, jeśli nie zostaną również uwolnieni trzej izraelscy żołnierze.

Przez łaskę
lunetę na Gu-
botówce Tatry
widoc jak na
dłoni.

CAF —
STANISŁAW
MOMOT



DZIŚ, godz. 10 — 14, tel. 211-18, 211-30, 277-10, 23-41 Jakie są dodatki do rent i emerytur

Jak już informowaliśmy, DZIS, 8 SIERPNIA w godz. 10—14 przy redakcyjnych telefonach „Gazety” dyżurować będą przedstawiciele białostockiego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Będą oni udzielać odpowiedzi emerytom i rencistom w jaki sposób i w jakiej formie zostanie pokryty wzrost kosztów utrzymania na skutek podwyżek cen artykułów żywnościowych.

W szczególności wyjaśnią jakie to będą kwoty, jakie zasady wypłacania, kiedy zostaną doręczone zainteresowanym (razem z rentą i emeryturą czy też oddzielnie), co z dziećmi emerytów i rencistów, kwestia nie wykorzystanych karatek na mięso i przetwory mięsne itp.

Na pytania Czytelników „Gazety” oczekują dziś, przy następujących numerach telefonów:

☐ 211-18, kierownik Wydziału Świadczeń dla Rolników — ALINA KASPRZAK.

☐ 211-10, kierownik Wydziału Zasiłków — HONORATA MAKARSKA.

☐ 277-10, zastępca kierownika Wydziału Emerytur i Rent — ALICJA ODACHOWSKA.

☐ 232-41, zastępca dyrektora Oddziału ZUS — BRONISŁAW IGNAŚK.

Mamy jednocześnie prośbę do Czytelników. Celowo podajemy kto będzie dyżurował i pod jakim numerem telefonu. Chodzi o to, aby pytania i wątpliwości dotyczące określonych spraw, kierować bezpośrednio do osób doskonale zorientowanych w danej problematyce. Ułatwi to uzyskanie odpowiedzi.

Relację z dyżuru zamieścimy w jutrzejszej „Gazecie”. (h)

Po wykośnieniu wagonów z chlorem

Trzej pracownicy PKP odpowiedzą za zaniechania

Jak nas poinformowano w Prokuraturze Wojewódzkiej w Białymstoku — trzech pracowników PKP: toromistrz, kierownik nadzoru liniowego i naczelnik Sekcji Drogowej

zostanie objętych aktem oskarżenia w głosnej sprawie wykośnienia się 9 marca br. wagonów z chlorem. Wobec

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 184 (11 787)

Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 8 VIII 1989 r.

Wydanie 1, 2

Cena 25 zł

Znieczulenie miejscowe

Kto zapłaci za indeksację?

Słowo się rzekło — kobyłka u plotu. Po długiej i burzliwej dyskusji wypełniono literalnie zapis „okrągłego stołu” w sprawie powszechnej indeksacji płac. Czy ktoś w drugim kwartale uzyskał podwyżkę, czy ich nie uzyskał — wszyscy jedno należy mu się dodatki z tytułu indeksacji. Raz jeszcze okazuje się, że cwań mają się lepiej. Tylko czy gospodarka i my konsumenci będziemy się z tego powodu mieli lepiej? Raczej wątpliwe.

Nie powinno bowiem umknąć naszej uwadze, że wypłaty indeksacyjne wchodziły w koszty przedsiębiorstw. U nas praktycznie oznacza to: w cenę. To, co z jednej strony zyskamy, z drugiej tracimy — tyle, że

na rynku. Mówiąc o indeksacji pozwolimy sobie na różne doświadczenia krajów kapitalistycznych. Zapominamy jednak, że tam zjawiska te mają inny charakter i inne uwarunkowania. Odbijają się przy pełnym rynku, co powoduje, że ceny są ograniczone przez konkurencję między

przedsiębiorstwami i producentami. W tym sensie indeksacja ma tam swoje dobre strony. Skoro nie można w pełni odbić wydatków indeksacyjnych w cenę wyrobu, trzeba obniżyć koszty produkcji. A w Polsce? Kto na ciągle pustym rynku będzie zmuszał producentów do obniżania cen? Przecież nie konkurent, którego nie ma. Skutkiem będzie więc taki, że zacznie się kolejna faza wysiłku cenowego, dotychczas usprawiedliwiana rosnącym kosztem surowców i materiałów

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkania premiera

Prezes Rady Ministrów Czesław Kiszczyk spotkał się 7 bm. z przewodniczącym Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego Janem Dobraczyńskim, z prezesem Polskiego Związku Katolicko-Społecznego Wiesławem Gwiżdżem, a także z posłem Józefem Łachowskim, działaczem ZSL, fachowcem w dziedzinie mechanizacji rolnictwa. Omówił z nim możliwości znaczącego wzrostu produkcji maszyn, urządzeń i narzędzi dla rolnictwa, nawozów sztucznych i środków ochrony roślin.

(FAP)

Mieczysław F. Rakowski w FSO

Z członkami organizacji partyjnych, związków zawodowych i kadry kierowniczą FSO w Warszawie spotkał się 7 bm. i sekretarz KC PZPR Mieczysław F. Rakowski. W dyskusji dominowały problemy społeczno-gospodarcze kraju oraz przeobrażenia w PZPR, które pozwoliłyby działać jej bardziej racjonalnie i skutecznie. (PAP)

Ze złoŹówkami do „Pewexu”

14 mln zł — to wysokość targu w pierwszym dniu działalności sklepu „Pewex-u” przy ul. Zagórnej w Warszawie, który oferuje zagraniczne towary za złotówki. Ceny, szokujące jeszcze nieco w sobotę

Ciąg dalszy na str. 2

Spółeczna Komisja Pojednawcza

Działacze związkowi odzyskują pracę

Od ok. tygodnia pracują zespoły orzekające Społecznej Komisji Pojednawczej powołanej na mocy ustawy z 29 maja br. o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy uchwalonej w wyniku porozumienia „okrągłego stołu”. Chodzi tu o działaczy związkowych, głównie „Solidarności”, zwolnionych z pracy po ogłoszeniu stanu wojennego, którzy teraz chcieliby powrócić do swego zakładu. Dotychczas do komisji wpłynęło 82 sprawy, z czego 42 zakwalifikowano do merytorycznego rozpatrzenia. Podjęto już decyzję w 6 sprawach, a 7 bm. zebrał się jeden z zespołów orzekających

komisji, by rozpatrzyć 3 następną sprawę. Jak poinformował przewodniczący komisji, mec. Maciej Dubois, 40 spraw komisja oddaliła dlatego, że zaskarżone zwolnienia z pracy nie nastąpiły w wyniku działalności związkowej lub sprawa była już rozstrzygnięta wcześniej wyrokiem sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. W tym drugim przypadku komisja nie

Ciąg dalszy na str. 2

Alkohol droższy — w sklepach braki

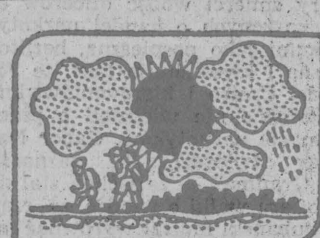
Od 7 bm. przyjdzie nam przyzwyczaić się do nowych, wyższych cen wyrobów spirytusowych produkcji krajowej. Wyraźnie wskazanie, że tym razem chodzi o wyroby produkowane w kraju jest bardzo istotne, bo-

wiem trunki zagraniczne, które od pewnego czasu na stałe zdomowały się na półkach sklepów były już od samego początku, bardzo drogie. Ceny wódek produkowanych w Polsce

Ciąg dalszy na str. 2

Dzisiaj kończymy druk fragmentów powieści „Anioły” Ryszarda Chodźki. Od jutra rozpoczynamy w Wakacyjnej Akademii Literatury prezentację kilku opowiadań Michała Szachowicza.

Autor jest dziennikarzem i literatem. Członkiem Związku Literatów Polskich od 1985 roku. Pisze poezję i prozę. Interesuje się twórczością ludową w warunkach polsko-białoruskiego pogranicza kulturowego.



Synoptryk białostockiego Oddziału IMGW pan Roca znowu objęły nas na kilka najbliższych dni ciepła, słoneczna pogoda. Dziś zachmurzenie ma być

rowistań o neostalinizm i „be-tonie” w Stowaryżeniu. W tym celu przykrył ją gustownym kapeluszem z napisem „Jagiellonia Białystok”. Wzlawszy za rękę nieświeży dziatki „spokojnym krokiem ruszył w stronę pomostu nad stawem.

Reprezentant inw. czapki wojennej przechadzał się tedy i owe, zasłuchany w rechot zabychot, działaczek SWN, pluszających się w wodzie a w szczególności Sabiny Łagodne i Hanny Glińskiej. Towarzyszeli im Konser kobiecy urody Błazki Arbuski — znany producent rol-ny ze Zwierzek. Na widok opozycji reprezentant tzw. czapki wojennej kroku i nieco narowno gestykulując sam do siebie, udał się prostą drogą w stronę „strzeżonego, kapeluszka” aby jak mówiono strażce jedności Stowaryżenia.

Bazyli Antosiuk dostrzegł, iż w niedalekiej odległości od brzozy kołysze się na falach materac szefa służby rolnej — Teodora Stomasa. Na wezwanie rzucone w dół, podniósł szatyny jesionów z płowymi własniami. Nie trzeba nawet wytrawnego obserwatora, by dostrzec w nim uosobienie kon-



Z piosenką jest weselej

Wiele wiatr i szumi lasy
A my tu to obozie naszym
Wolno ciemność, trud i chłód
A tu obok siedzi druh.
Druhu, druhu, fajny zastęp nasz
Z tobą, druhu, poprzecz świat
Uśmiech twój zaległoby ból
I trud i wiatr.

Piosenka harcerska niesie się przez obóz. Łatwo trafić do namiotu, skąd dochodzą dzieciące głosy przy wórze gitar. To jeden z zastępów przygotowuje się do Festiwalu Piosenki Obozowej Stańczyk Top 80.

Namiot — świetlica zachęca do przebywania w nim. Pokrywa go ładna, maskująca siatka. Położyli ją harczerom żołnierz WOP-iści, pracujący przy rekonstrukcji grun-

Ciąg dalszy na str. 3

OBERHOF

— stolica sportów zimowych NRD liczy 3 tys. stałych mieszkan-ców i pięćdziesiąt razy więcej wczasowiczów oraz kurasjuszy okupujących domy wczasowe, kawiarnie i wędrujących malowniczymi szlakami turystycznymi przez cały rok. Typowe układy tradycyjnej zabudowy urbanistycznej dwa obiekty domu wypoczynkowego „Panorama” na 1000 miejsc. Zaplanowane z rozmachem i komfortowo wyposażone, miejscowym kolejarzom jednak nieziemnie z budowlanym skandalem.

W latach 1968—71 wykonawcą kompleksu było przedsiębiorstwo jugosłowiańskie, które popisało się fuszerką i faktem, iż Niemcy nie tolerują zaraz po przekazaniu do użytku zaczął przeciekać basen, padała gładura i „Panorama” poszła do remontu, który pochłoniął prawie tyle gotówki, ile zaplanowano na realizację. Final afery był drastyczny: zerwano wszelkie umowy z jugosłowianami i dziś z zagranicznych kontrahentów najczęściej widać w NRD Szwedów i Japończyków.

Tekst i fot. ANDRZEJ POLAKOWSKI

Tajemnicza plama na moskiewskiej ulicy

W Moskwie nadal krąży różne pogłoski na temat zagadkowej wypalanej plamy, która pojawiła się na trawniku Szosy Kaszirskiej. Na miejsce to zaczęły przybywać tłumy ludzi, którzy napelniali garbki i inne naczynia ziemią, uważając ją za leczniczą. Po to, by zapobiec pojawieniu się na miejscu plamy głębokiego wykopu, milicja musiała wystawić posterunek i nikogo nie dopuszczać do trawnika.

Jak pisze agencja TASS, jedna z hipotez dotyczących zagadkowej plamy jest już znana: w Moskwie wyładowała niezidentyfikowana latarka o blasku i jeśli już nie „latarka”, to przynajmniej jakiś inny zagadkowy przedmiot.

Jest także druga hipoteza. „Wezwanie wpłynęło 12 lipca o godz. 20.12 — powiedział dziennikarzowi „Socjalistycznej Indusrii” porucznik 36 Kompanii Moskiewskiej Straży Pożarnej A. Szabatowa. — O

godz. 20.20 byliśmy na miejscu. Dopadło się tam siano o godz. 20.40 ogień był ugaszony”. A oto kataryzyczne oświadczenie kierownika Laboratorium Zjawisk Niezwykłych A. Listratowa: „Na skrzyżowaniu Szosy Kaszirskiej i ulicy Szpilowskiej niezidentyfikowana latarka obiekt nie wyładował. Nie tak się to odbywa. Jednakże na wszelki wypadek wzięliśmy próbki gruntu i roślinności, a także inne

przedmioty. Będziemy to wszystko badać.”

Być może niczego ponadnaturalnego w okragłej wypalanej plamie na trawniku nie ma, jeśli tak uważa nawet entuzjasta UFO — pisze dziennik. Mimo to na razie nie ma odpowiedzi na takie proste wydawałoby się pytania: Skąd się wzięły wgniecenia na gruncie w rejonie plamy? Jak mogło zapalić się podczas deszczu wilgotne siano i dlaczego spłonęło w ciągu paru minut? Dlaczego w centrum plamy zachowała się spirala niekniętej trawy? Gdzie podział się popiół?

Najtrudniej — pisze inny dziennik — „Trud” — wytłu-

Ciąg dalszy na str. 2

SKOK PRZES BARIERY



str. 3

**Ambasada RFN
nie pośredniczy**

W związku z licznymi listami, obywateli polskich, dotyczącymi możliwości podjęcia sezonowej pracy w Republice Federalnej Niemiec, ambasada

Jednocześnie przypomina, że osoby pochodzące z krajów nie należących do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej — zgodnie z obowiązującym od 1973 r. zakazem werbowania pracowników — w zasadzie nie mogą przyjechać do RFN.

W wyjątki od zakazu wjazdu i zatrudnienia możliwe są tylko w pojedynczych przypadkach. Dotyczy to głównie wysoko wykwalifikowanych pracowników umysłowych oraz specjalistów, którzy mogą być zatrudnieni w znajdujących się na terenie RFN filiach polskich przedsiębiorstw, a także pracowników którzy w ramach stosunków handlowych między obu krajami mają zaobowiązać się z praktyką handlową.

Inwazja myszy

RFN w Warszawie, do końca br. nie ulegną zmianie — ustalone w markach zachodnio-niemieckich — opłaty wizowe pobierane od obywateli polskich. Opłata za zwykłą wizę turystyczną lub wizę wystawianą w celu odwiedzin wynosi 15 DM. Kwota ta przeliczana jest na zlotówki po aktualnym, oficjalnym kursie

Od kilku miesięcy w Wałbrzyskiem trwa plaga myszy. Gryzonie zaatakowały dotychczas 18 tys. ha pól, w większości upraw zbożowych. Straty szacuje się na ok. 1,5 mld

Wojewoda wałbrzyski ogłosił w związku z tym stan klęski żywiołowej w 11 gminach tej części Dolnego Śląska. (PAP)

rzy znają miejsca mogące kryć
nieznane dotychczas mogiły,
by zechcieli skontaktować się

droższy ch braki

roczu br., aby się zmieścić w
limicie ograniczymy produk-
cję, albo do rocznego planu
zostanie wprowadzona korek-
ta. Z taką propozycją już wy-
stąpiliśmy. Oznacza to inny
mi słowy, że nie nas należy

W „Polmosie” twierdzą, że przyczyną braku krajowych wódek jest ogólnie napięta sytuacja rynkowa, w wyniku czego alkohol, oprócz swej tradycyjnej funkcji taniej wóki,

ki, stał się także jednym ze sposobów lokowania „gorącego pieniądza”. Pewnego rodzaju potwierdzeniem tej tezy jest obserwacja skupu butelek. Podczas gdy normalnie do punktów skupu trafiało ponad 95 proc. butelek „posprzdanym alkoholem, to obec-

„Pomimo” Maciej Korza informuje, że plan na rok 1989 przewidywał wyprodukowanie

W rzeczywistości, każda ilość alkoholu z chwilą jego pojawienia się w sieci detalicznej, znika natychmiast. Na pytanie: czy można oczekiwać istotnej poprawy w najbliższych miesiącach — trudno jest obecnie

jednoznacznie odpowiedzieć.
(PAP)

agencyjne

Polisi - Stali Stocznią Szczecin.
Ryszard Kaczyński ma występować od nowego sezonu w tureckiej drużynie z Izmiru (wartość kontraktu 8 tys. dolarów). Rozgrywający Roman Borówko ma natomiast wyjechać do Francji. Wartość kontraktu określono na 15 tys. dolarów - z tym, że połowa wypłacała zostanie obecnie

nym, potoku przedłużenia umowy. Toczą się rozmowy dotyczące przejścia Waldemara Kasprzaka do drużyny Bayer Leverkusen. BEN-owski klub oferuje z

przejęcia Waldemara Kasprzaka do drużyny Bayer Leverkusen. RFN-owski klub oferuje za niego 15 tys. dolarów, na co jednak nie zgadzają się władze sportowe. Waldemar Kasprzak - podkreślają - jest jednym z czołowych polskich siatkarzy.

**MISTRZEM ŚWIATA
W TRIATHLONIE**

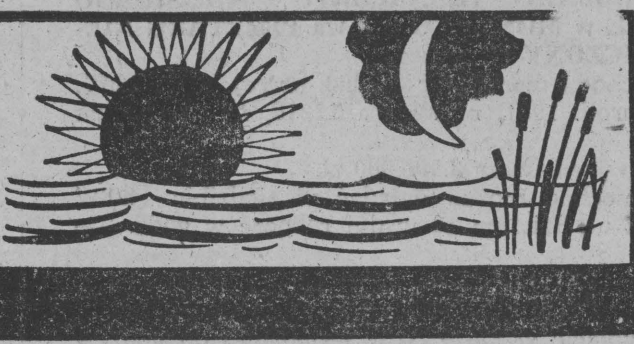
W Avignonie odbyły się pierwsze Mistrzostwa Świata w triathlonie olimpijskim 1500 m pływania, 40 km jazda rowerem i bieg na 10 km. Organizatorzy dopuścili do startu „tylko” 800 zawodniczek i zawodników Po emocjo-

dujacej rywalizacji zwyciężył Amerykanin Mark Allen w czasie 1:58,46. Wprowadził on o ponad minutę mistrza Europy szorled dwóch lat, Brytyjczyka Glenna Coonsa. Na kolejnych mistrzostwach uplastowali sie czolowi od lat triathlonisci swiata. Na podkreślenie zaslugiue słodma lokata 93. letniego Mike'a Pigg'a (USA).

gwałtów". W ub. roku zajął
wprawdzie drugie miejsce w slyn-
nych zawodach na Hawajach ale
nie uzyskał kwalifikacji tego rankingu.
Scott Molny, on został uznany
zwycięzcą Rewelacyjnie spisie
się od dłuższego czasu. Nowo-
landia Erin Baker. Wierła ona
wśród kobiet, tracąc do Allena za-
liczając 12 mistrzostw.

(opr. nil)

Lato z Gazetą



Ślady na jeziorach

Gdyby na moje miejsce zbłądził dzisiaj Chopin, gdyby zajął Gaietyński poręczysko, gdyby obok Gaietyńskiego strącał struną Hańczy i łabędzi tancer.

Także łan z obietnicą nasycenych snopów i perkoz oswojony w progu przystani krzyk czajki triumfalny nieznaną tropą jenota wśród paproci i nasze spotkanie.

Nie odchodzi. Noc podpiływa ważna i kusząca szmer fal ledwie widoczny pod buriami lasu i z chmur nurkuje w głębie księżyc wypłoszony.

Nie wiem, czy jeszcze jutro zdarzy się nam stołce nie wiem, ile rybitwom pozostało czasu nie wiem, o co nas proszą kamedulskie dzwony.

KRYSTYNA KONECKA

Z piosenką jest weselej

Ciąg dalszy ze str. 1

tów w PGR Kowale Oleckie, na zgrupowaniu w Drozdowie.

Ale, ale, o jakim to dru- hu śpiewali druhenki? O dru- hu komendancie „Zubrze”.

WAYDYKI

Błędy działaczy to nie pęgi u dziewcząt. Nie dodają im uruku.

I geniusz erotyki może nie umieć policzyć do dziesięciu... przypadków miłosnych.

Tylko o poniekórym toplesie można powiedzieć, że jest na tip-top!

Janusza Niczyporowicza

Druga wielka wyprawa

POLOWANIE na dziki to nie przelewki. Można jedynie przelewać za- wartość butelki do szklanki, a potem zawartość szklanki pro- sto do gardła. Noc w lesie ma swoje zwyczajne a przyro- da zaczyna rządzić się innymi prawami.

Dzik ma zwyczaj nietoperza. W dzień śpi w ciepłym bło- cie albo wśród paproci, bo ma taki dziwny zwyczaj żeby unikać ludzi. Wiemy bowiem, że dopiero przez wioletole obcowanie z człowiekiem stał się świnią.

Strażnik przyszedł do nas z pewną wieścią na ustach, że hen w ostepie, na wiel- kich polach gryki, w pobliżu jednego z opuszczonych gospo- darstw braci nasi kochani — dzicy wyprawiają co noc sa- bat, strasząc okolicznych wło-

ścian szablami błyszczącymi w świetle miesiąca.

Wskoczyliśmy więc w prze- wiewne kufajki, przemysłowy oczy lunet i pobrzękując o- strą amunicją w kieszeniach, ruszyliśmy na zasadzkę.

Gryka istotnie wielka była jak i tarcza miesięczka, która wisiła nad nami niczym miecz Damoklesa. Ale nam noc w lesie nie straszna, bo strzygi i wilkołaki nie raz i nie dwa zasiały z nami przy palacy- m się w szklance bimberku, czasem ktoś rzucił im kawał boćku albo słoniny i tylko drzewa szumiały, bo zamiast wycia ledwo słyszalne mla- skanie zakłócało szczerk odbe- pieczanej broni.

Zasiedliśmy na szerokiej la- wie, bo kot nie chciał zejść z pieca, jakiś taki dziwny mie- szaniec tygrysa i lwa.

Co kwadrans ruszał zwiad na pola, ale bracia dzicy nie kwapili się ze spożniętą kola- cją, a właściwie śniadaniem, bo u nich — jak wiadomo — wszystko jest na odwrot. Raz, dwa, trzy — idziesz ty, bo i wypadło na mnie.

Dróżka wiodła tuż przy ścianie lasu, księżyc świecił, znad głowy oświetlając pola. Tysiącletnie kamienie, leżące

tu od niepamiętnych czasów szarżali na miedzach jak cza- szki zapomnianych Jąwcin- gów.

I wreszcie zakłócało się, za- szumiło; krew pędziła przez moje żyły, a ja wstałem w ziemie coraz bardziej, coraz bardziej. Nagle zdałem sobie sprawę, że buszuje przede mną całe stado, może dziesięć, a może piętnaście dzików. Ale nie mogłem dojrzeć ani jed- nego. Gryka przede mną — na rzut kamieniem — ko- la się tak gwałtownie jakby ją cesał przyjaciel mój, osza- lały duch szumiący, ale wiatru nie było ani na jote.

Wreszcie wszystko umilkło, ucichło. Stałem jeszcze chwilę tak, że nikt by mnie od drze- wa nie odróżnił, serce przytu- liło się ponownie do żebra, krew przestała zachowywać się jak idiotka. Wyluskałem śmie- telną pigułkę z zamka i wró- ciłem do chaty.

Lesniczy dźwignął nieogolo- ną głęź z nad stolu.

— Ale miałem sen — wy- mamrotał.

— Pewnie były to dziki w gryce?

— Skąd wiesz?

Tak, wiercie mi, myśliwi to wariaci.

cie złotych w błękitną kopertę zaadresowaną do Wielkiego Kuzy- na. Po chwili drżący dźwięk nie- błęski. Było — nie było, Pozna- niemu zawsze jak znalazł...

— hamletyzuje Poznański w ko- łach artystycznych i w Kółkach Rolniczych, kolekcjonując od czasu odwilży plebejskie bydlę, a pie- bękuje tajemniczo milczą, nie nie dyskutując placą za krasule nie wiającego do Kłosa Bęzuli.

— Ratujcie mnie oczu grozi! — wyznaje Andrzej Poznański i przekazuje głośno Portyni. — „Forte braccio!” — dąży do globalnego debiutu, w czterdzi- eciu roku „Jego zycia”, „Tęcza” drukuje pamiętny cykl form li- rycznych: „Cmy” Nazwisko: Poz- nański, dzięki ekscesom w turnie- ach jednego Wierza przesła- wia monstrosną formę. O względy Andrzeja z antypodów — ubie- gał się sam Sted.

Poznański z „Siekierzady” był jakby dzikim z Bojar. Portfele- we depresje nagminnie prowoko- wały go do sezonowych robot. Sted był zawsze wspaniałomyś- ny — z Meksyku na Białkę, we- rował świecznik z brązu lub mosiężne kandelabry. Poznański wyprzedzał wszystko na życie. Jego legenda tak ujarzmiła wy- brańców, że nikt już nie zastan- wiał się: czy jest wiarygodna?

Popatrzył na ratuszowy zegar, dochołła trzydzieści. Wiedział, że półpółno wieżowa. Wychwytając podszewką lisa wystrząsając przed sobą czarny korpus z ebony- dobie znane drzewy przypomnia- jące pokrytą chropowatymi brzo- dami twarz Andrzeja Poznański- go. W czarnym korpusie z ebony- tu krwawił kikut dzwonka. Mógł odwrócić się na plecie i spacero- wać po kostochylnych ulicach, a za- uważył. Wcisnął guzik i coś zaciapało. To był sygnał, że drzewo otworzy Witek — Niedo- pika:

— Bobek w uściepie — wyrzu- ca Witek jak słów, wypinając galaretkowate oczy wypychane z zasady nadczynności tarczycy, i dyskretnie oddala się, szurając siłownikowymi stopami.

— Zara — zara! — krzyczy Bo- bek witalnie.

— Bo wszystko się wyświe- tli! — dorzuca w myślach za Bobka moczując się tymczasem z zamkiem w skosnych drzewach kłiba. Wchodzi w rolę Bobka — tym razem przedstawia sobie, że do lecia na skrzydłach Abaddona po raz pierwszy w życiu do pra- cy w Instytucie Ciemnych Skła- dow...

Porady z lamusa

Złego ducha z domu wypędzić

Waż rocznego barana, który jeszcze nie spłodził, napisz te słowa na czystej tablicy z czystego wosku, okadź ją i przywieś baranowi pomiędzy rogi na czole; przeprowadź go potem przez wszystkie kom- naty całego domu i za nim okadź zawsze na 7 palących węglach pół drzwi domu, na- stepnie wyprowadź kozła z domu, utop go we wodzie, al- bo zaprowadź go w pustynię, a będziesz miał to miejsce lub dom oczyszczony. Uwa- żaj, żebyś go nie zaprowa- dził we wodę, w której okre- ty płyną, bo w takim miejscu zrobiłbyś niebezpieczny żart.

Słowa są te: „Adonay niech cię przeklinię, szatanie! Tak, Adonay niech się przeklinię, niech cię wypędy Adonay, który wybrał Jeruzalem”.

Garb u dzieci zrównać

Poszukaj na cmentarzu czę- ści jakiego szkieletu i weź z niej tę część, na której cho- rume kalece kość nadrasła kostką tą w czasie ubywa- jących księżycu codziennie ra- no przed wschodem słońca nacieraj garb, dopóki nie zgi- nie, czyli raczej, dopóki kale- ce grzebię nie jest wyrówna. Potem zanieś kość na to sa- mo miejsce, skąd wzięłeś.

Pięgi, pieprze i inne znaki skórnego wygubie

Potrzej pięgi zdechłą za- ba.

Albo też: Potem konającego posmaruj odpowiednio miejsca skóry lub dotknij ich palcami trupa.

lub:

„Co widzę to grzech; co ro- bie, to znikła. (Grzech to, co widzę, Grzechem się brzydzę; A czego się ręką ma dotyka, Znikaj! — — —)”

(eha)

Włamali się i... wpadli.

POPOŁUDNIE i wieczór u znanych z gościnności mieszkańców Łap — małżonków Barbary i Henry- ka S. zapowiadały się wyjątko- wo przyjemnie. Na stole poja- wiły się alkohol i przekąski. Do- brane grono gości stanowiło: nigdzie nie pracujący, nie po- siadający określonego zawodu, już uprzednio karany za kra- dzież (głupie półtora roku po- zbawienia wolności, z czego po- karany, więc kto by się tam zapamiętał takim wyrokiem) 27-letni Waldemar P.; także bez zawodu i nigdzie nie pra- cujący, mieszkawiec Sokółki, 29-letni Zbigniew M.; 19-let- nia Iwona S. oraz nieletnia A.K., która uciekała z rodzin- nego domu.

W pewnym momencie go- ści u gospodarza doszli do zgodnego wniosku, że warto uzupełnić zakaski oraz poży- skać „towar”, który można sprzedać. Wybor padł na nie- dzie zapakowany sklep spoży- czy PSS przy ul. Manifestu, Lipowego. Pięć piękna pozos- tała w mieszkaniu, natomiast panowie wyruszyli na nocną wyprawę.

Najpierw wybito szybę w ścianie, potem wyłamano dwa metalowe pręty, które miały chronić okno. Przez powstały otwór dostano się do środka.

Ze sklepu zabrano sporą ilość szynki konserwowych, mieloni- ki mięsne, czekolady, wyroby cukiernicze i kalkulator. Wszystko to zapakowano do toreb i plecaka. Część lupo przeznaczono na wspólną kon- sumpcję, część poszła do po- działu między wszystkich, ale sporą ilość zdecydowano sprze- dać. Na wszelki wypadek, przagnąć zatrząć wszelkie śla- dy, Iwona S. spaliła w piecu opakowania skradzionych to- warów.

Jeszcze tej samej nocy, od- prowadzani aż do dworca PKP przez małżonków Barba- rę i Henryka S., udali się do

Warszawy Waldemar P., Zbigniew M. i A.K. W stolicy Zbigniew M. sprzedał przypadko- wym nabywcom przywiezione artykuły spożywcze i kalku- lator. Mając już pieniądze, postanowili „pożyć jak pan- ska”. Pojechali więc do Bła- legostoku i zatrzymali się w hotelu „Leśny”. W jaki sposób i na podstawie jakich doku- mentów zameldowano niele- tnią A.K. w towarzystwie dwu dorosłych mężczyzn, pozos- tała tajemnicą recepcji. W ho- telu spędzono dwie doby i ja- koś tak pieniądze się rozesz- ly.

Tymczasem w Łapach funk- cjonariusze tamtejszego RUSW rozpoczęli poszukiwania spra- wców. Po obejrzeniu sklepu PSS milicjanci doszli do zgo- nego wniosku, że we włama- niu uczestniczyło kilka osób. Po upływie miesiąca zatrzy- mano Waldemara P. Niebawem też dotarło do Zbigniewa M. i Iwony S. Akta dotyczące A.K. prokurator przekazał Sa- dowi Rodzinnemu i Nieletnim, którzy rozważy jakie należa- łyby zastosować środki wy- chowawcze.

Waldemar P. i Zbigniew M., w oczekiwaniu na rozprawę sądową, przebywają obecnie w państwowym pomieszczeniu. Niestety, obowiązujące tam menu, aczkolwiek z zatwier- dzonym regulaminem, nie przewidywało szynki konser- wowej, mielonki i czekolad.

Na ławie oskarżonych za- braknie jednakże Barbary i Henryka S. Gdy zorientowali się, że nastąpiła wpadka, u- lotnili się błyskawicznie z Łap.

— Człowiek to nie szpilka. Przedzaj czy później to na pewno ich znajdziemy — po- ciesza się jednakże funkcyj- nariusze MO. Prokurator też ma wielką chęć na rozmowę z obwołanym małżonk, a zwłaszcza z Henrykiem S.

JERZY KRASS

Mniej więcej autentyczne

Ciąg dalszy ze str. 1

serwatynowego aparatu SWN. Ba- zyli bez trudu wciągnął go do ro- tów przy materacu.

— Konieczna jest odnowa w Stowarzyszeniu — rzekł stano- wco. — Nie może ono jednak po- legać na tym, że wóz zostanie przemalowany i pojedzie na nim stary, wyprobowany woznica. Znamy się na lisch farbowanych. Allicsi są poważne kłopoty.

Po pierwsze — brakuje liderów i kadry na odpowiednim pozio- mie. Po drugie... i w tym mo- mencie Bazyl zawiesił głos. Naj- dłuższym palcem pogrzebał w cu- bek głowy, przykryty kapelusz- kiem z napisem „Jagiellonia Bia- listok” i rąbnął następną tezę:

— Frydaby się jakiś probosz- do kształcenia dobrych mówców i pisarz do uczenia, jak pisać. Kadra na dzień dzisiejszy, ani mówić, ani pisać nie umie, a też przeczący nie umie, co inni napisali. Taka jest prawda w tym temacie.

Jeszcze rzucił kłiba zdą- o szaliniście, który trzeba wypełnić

do ostatniego chwasta w Stowa- rzyszeniu i o tym, że konserwa- tywna struktura musi zostać zreformowana, bo w ogóle coś się nie dzieje im w oblicz plu- ralizmu. Pod ciężarem i in- nych myśli położył się na mate- racu i odpiął wprost w obje- cie surowarów, gdzie gdzieś ka- kazi złożyły sobie gniazda, gdzie nie ma opozycji, ani „betonu”. Obec- ny przy tym szwagier Bazylego wciągnął kamerę i skwapliwie zaczął rejestrować na taśmie wi- deo przebieg trasy materacu, a- noższego Antostuka. Fakt jego po- wrotu do przystani został rów- nież szczegółowo zanotowany w obiektywie.

Tymczasem na pomoście ukaza- ły się trzy panienki, w wieku 16-18 lat, w strojach białych. Ba- zyli odnowo podniósł przy- ciśnięte słipy z elastiku i powie- dzał.

— Solidne szary.

Ponieważ dojrzał nagle przy sobie sylwetkę młotki, para- wił tylko kapelusz z napisem „Jagiellonia Białystok”. Wspanie

wybrał się na obiad. Przy kon- sumowaniu trzech dan nie pro- wadził rozmów politycznych. Tzw. czapka unikała jak ognia kontak- tów z opozycją. Siad w próżni trafiały zachęty do dialogu o po- litycznej.

Na obiedzie Bazyl Antostuk od- szukał partnera do dyskusji w osobie szefa służby rolnej — Teo- dora Siomasa. Zapoczątkował „przy materacu” porozumienie było kontynuowane w Kantorku przy herbatce. Bazyl głośno stor- czył kolejne trzy gorące naruty poddał ostrej krytyce funkcyj- nowanie aparatu SWN, który — jego zdaniem — draży konserwa- tyzm od dołu do góry i odwróci- ty.

Pomyślnie rozwijający się dy- alog został przerwany, gdy za oknem zarysowały się ponure kształty Sabiny Łagodnej, zwi- azała jej biust, opalony na czeko- ladkę, wymiar — 99.

Także sztuki w młodości za- liczałem na peckli w westchnię- ciu Bazyl Antostuk. Było, minie- Teraż pozostała jedna poltwa. Też sztuka. I to jak najbardziej.

JS 27

DZIEWCZYNA

Kupon nr 32

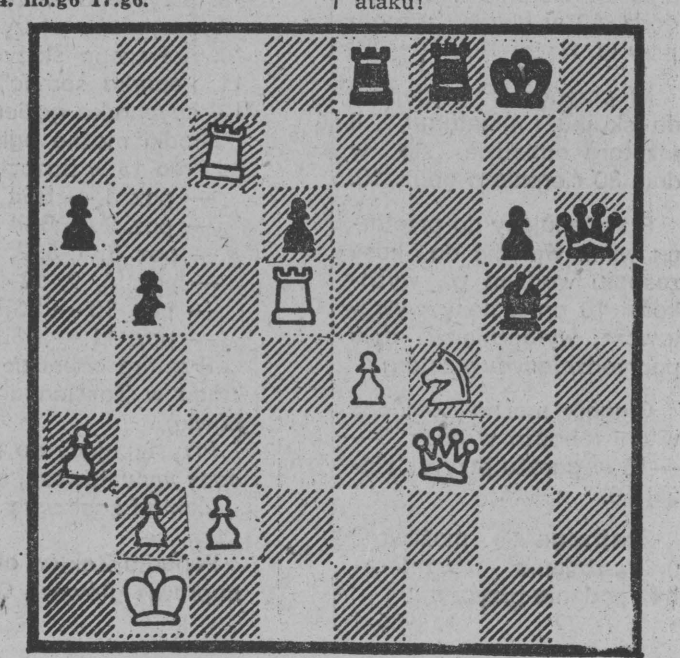
Zagraj jak Fischer (6)

Powstała na szachownicy pozycja zawodnicy nazywają „zugzwangiem”. To znaczy, że jedna ze stron nie ma dobre- go ruchu. Druga zaś ma wiele posunięć, które nie zmienia- ją sytuacji. Dlatego Czytelniku miałeś zapewne kłopoty z wybraniem ruchu. Jeżeli za- grałeś jak Fischer 31. a2-a3, zapisz sobie następne 5 punk- tów. Jesteś już bardzo blisko zwycięstwa!

Oto nasza pozycja: białe — Kbl, Hf3, W7, Wd5, Sf4, piony — a2, b2, c2, e4, g5, h4; czarne — Kg5, Hh8, Wg8, Wf8, G7, piony — a6, b5, d6, f7, g6, h7. Fischer zagrał: 31. a2-a3 h7-h6 32. g5-h6 Hh8: h6 33. h4-h5 Gc7-g5 34. h5-g6 17:66.

Amerikanin słynął z dobre- go i szybkiego liczenia wa- riantów. Bez ryzyka zdecydo- wał się więc na ruch 34. h5:g6. Obliczył bowiem, że wygrywa nawet, gdy rywal weźmie fi- gure. Jego wariant był prosty: 34... Gg5:f4 35. g6:f7+ Wf8:f7 36. Wc7:f7 Kg8:f7 37. Wd5- -f5+ i białe odbijają figu- rę z wygraną pozycją.

Rywal Fischera zagrał więc 34... h7:g6. Rozbił pozycję swego króla, ale też zaatako- wał białego skoczka. Czyżby więc zdobył figurę? Bobby miał znakomitą odpowiedź. Kolejny jego ruch w pozycji na diagramie jest nasza już ostatnia zagadka. Jeżeli ją odgadniesz Drogi Czytelniku, przystąpisz do efekownego ataku!



Ciąg dalszy w środku

96



PETER JANEES

DZIEWCZYNA W SIUBNEJ SUKNI

— Jak to w policji — zgodził się. — Dlatego na tę sprawę chciałyby poświadczyć więcej czasu i obejrzeć coś dokład- niej, zanim powiem, że mogę przyjąć taką czy inną wersję. Mam rację?

— Prawdopodobnie.

— Pańska wersja ma pewne momenty jasne, zgoda. Ale są w niej także i takie sprawy, których nie rozumiem. I niech mi pan nie mówi, że nie umiem patrzeć. Tak czy owak wszystko muszę dokładnie sprawdzić. A tymczasem powinien pan posiedzieć, żeby nie miał pan okazji jeszcze bardziej pomieszać szkieł.

Zatrzymaliśmy się na parkingu przed budynkiem kome- dy i rozmawiali dalej w samochodzie. Domyślałem się, że tak naprawdę Irving nie zamierza mnie zamykać. Raczej liczył, że skłoni mnie do współpracy.

— Nie wiem wszystkiego — przyznałem się. — Ale liczę, że będę jeszcze coś wiedział. Pan mi powinien pozwolić do- wiadowywać się moimi kanałami, a wtedy...

— A wtedy będę miał więcej takich ładnych przypadków, nie? — zapytał mnie niezadowolony.

Jeszcze nie był zdecydowany, co ma ze mną zrobić. Mu- siałem mu coś dać, żeby miał ochotę mnie puścić.

— Dobra — powiedziałem — mam pewną roboczą wer- sję. Otóż Frederick Douglas, który nie wiadomo dlaczego trafił do mojego biura, może nawet przypadkiem, został za- bity, ponieważ wiedział coś, co było niebezpieczne dla kogoś innego. Takie założenie przyjąłem. Szukałem informacji o zabójcy, tak samo jak pan. Prosiłem Barry'ego Lodge'a, a on skontaktował mnie z Latawcem. Widocznie obaj roz- ptykiwali się dość głośno, skoro ten ktoś zagrożony zdecydo- wał się odsunąć ich obu, a Latawca nawet zlikwidować. Napad na mnie, przypuszczam, oznacza, że ten ktoś chciał

97

sprawdzić, czy jednak czegoś nie dowiedziałem się od Dou- glasa. Podejrzywałem, że mogli podać mi dziewczynę, choć teraz jest to nieprawdopodobne, ale może mieć zwią- zek z jej byłym narzeczonym, Robbinsa. Robbinsa ma in- teres w tym, żeby mnie przyhamować. Być może jego związek z poprzednimi wydarzeniami jest poważniejszy, niż to wygląda w tej chwili.

— Bardzo ładnie — Irving pokiwiał głową. — Ale mało konkretnie. Ktoś, co i tak dalej. To trochę mało.

— Mam wrażenie, że jest coś konkretniejszego. Nawet może bardzo konkretnego. Właśnie to sprawdza Cedrus i nie wiem, ile to znaczy naprawdę.

Zdziwił się.

— Pański kumpel coś dla pana załatwia?

— Nie dla mnie, ale dla policji. Przekazałem mu coś, co może stanowić klucz do niektórych zagadek. Dałem mu to wczoraj. Jak pan widzi nie uciekam przed policją.

— No, no! — cmoknął. — Mam nadzieję, że to prawda.

Otworzył drzwi samochodu.

— Wiem, gdzie go znaleźć — powiedział. — A teraz niech się pan zabiera. Jutro chcę mieć pełne zeznanie na biurku. Zapisane i pięknie podpisane. To wszystko, co mogę zrobić. I tak będę miał przeprawę z prokuratorem okręgowym.

Wysiadłem z samochodu i pierwszy człowiekiem, na któ- rego się natknąłem, był barman z „Cold Water”, idący od komendy w kierunku postoju taksówek.

— Pan nie ma pretensji? — zapytał z nadzieją. — Nie miałem wyjścia. Wiem, że to nie pan, ale coś przecież mu- siałem zrobić.

— W porządku — uspokoiłem go. — Niech się pan nie martwi. Chwilowo nie zamierzają mnie potrzebować, a doszłyby także i po innej nitce.

— Może pan wpadnie na kielszki? — zaproponował. — Stawiam.

Raczej nie. Pański bar jakoś mnie nie pociąga. Szczególnie dzisiaj.

— Szkoda — powiedział i odszedł.

Ja tam wcale tego nie żalowałem.

W gabinecie otworzyłem szafkę pod obrazem świętego Jerzego i wyjąłem z niej napoczętą flaszkę „Starego Szmugla”. Wlałem trochę, uzupełniłem wodą i szklankę po- stawilem na biurku. Rozejrzałem się po gabinecie, wy- rzuciłem przez okno, jeszcze raz sprawdziłem, czy w skrzy- żu na drzwiach nie ma poczty i po chwili zdałem sobie sprawę z tego, że wszystkie te czynności wykonałem po to, aby skrócić czas oczekiwania na telefon Cedrusa. Bo tak naprawdę sam nie bardzo wiedziałem co mam robić. Z Robbinsa nie byłem w stanie uczynić niczego bez pomo- cy policji. Sarah wyprowadziła się, zlecenie od pani Norton miałem realizować dopiero wieczorem.

98

Kiedy więc usłyszałem brzęczyk przy drzwiach i kroki w poczekalni, w pierwszej chwili spodziewałem się po- rucznika Cedrusa.

— Znowu pada — powiedział mężczyzna na powitanie.

Był młody, wysoki i elegancki. Miał gładko zaczesane włosy, ciemne okulary i uśmiech na twarzy.

— Będziemy mieli deszczowe lato — przypomniałem sobie zapewnienia Sammy'ego Goulda.

— Dla pana to nawet dobrze — stwierdził z zaskoczenia.

— W taką pogodę tylko siedzieć i myśleć. Na przykład o tym, co mam właśnie do przekazania.

Miał pewnie brzoń pod ręką i tylko czekał, żebym go sprowokował. Ale nie miałem na to ochoty. Widać doszedł do takiego samego wniosku.

— Postuchaj, ląpsie — zmienił ton. — Mam ci przeka- zać wiadomość. Nie pchaj paluchów pod cudze obcas, bo potem możesz nie potrafić utrzymać ołówka w ręce.

— Powiedziałeś — pokiwaliśmy głową. — Coś jeszcze?

— Tak. Nie grzeb w podejranych sprawach, bo sam mo- żesz zostać pogrzebany, uwodźnieli.

— A tak w ogóle, kto cię przysłał, listonoszu?

— Nie mam pamięci do nazwisk — uśmiechnął się. — Cześć, pani Sherman. W innych okolicznościach moglibyśmy dużej pogadać. Teraz nie ma czasu.

— Pewnie. Służb nie družba — dociałem, ale tylko się roześmiał.

— Słyszałem, żeś wesołek — pochwalił się i poszedł do wyjścia.

Nie musiałem iść za nim, żeby wiedzieć, od kogo przy- chodził. Pan Jerry Robbins widocznie poczuł się zagrożony na tyle, że zamierzał przestraszyć mnie wszelkimi możli- wymi sposobami. Zaczynało mu się to udawać. Trzeba mieć bowiem sporo rzeczy do ukrycia, żeby chcieć się zabezpie- czać na kilka sposobów.

Wtedy zadzwonił telefon i usłyszałem głos Cedrusa. Ale nie było w nim zachwytu i wdzięczności:

— Znowu rozrabiasz — upomniał mnie. — Właśnie roz- mawiałem z Irvingiem.

— Chyba coś ci opowiadał.

— Owszem — zaburczał. — Same niedobre rzeczy.

— A ciebie też nie można złapać — odciąłem się. — Masz coś w tamtej sprawie?

— Mam — zawiesił głos. — Wyniki są pewne i dość in- teresujące. Ale teraz nie będziemy o tym mówić.

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
ODDZIAŁ W MONKACH ogłasza PRZETARG NIE-OGRA- NICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki star 3W200, nr rej. BKA 286V, rok prod. 1981, nr silnika 12218, nr podwozia 28451
cena wywoławcza 3.500.000 zł.

Ww. samochód można oglądać w siedzibie STW O/Monki ul. Szkolna 18 w dni robocze w godz. 8—14.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 sierpnia 1989 r. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie STW najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4157-1

KOMENDA WOJEWÓDZKA STRAŻY POŻARNYCH
w Suwałkach z/s w Augustowie ogłasza PRZE- TARG na niżej wymienione środki transportu:

— samochód FSO 1500, nr podwozia 2014563, nr silnika 780572,
cena wywoławcza 1.278.000 zł

— przyczepa skrzyniowa SFA typ D 47A, nr. fabr. 14-970,
cena wywoławcza 952.000 zł

— przyczepa skrzyniowa typ D 44A, nr fabr. 958,
cena wywoławcza 748.243 zł

Przetarg odbędzie się 25 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnych w Augustowie.

Pojazdy wystawione będą do oglądania w KRSP Augustów na 5 dni przed przetargiem w godz. od 10 do 14.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto tut. Komendy PBK Warszawa O/Augustów Nr 377812—11240—139—32 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo wycofania pojazdów z przetargu lub jego unieważnienie bez podania przyczyn.

k 4158-1

MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZGODA” w Giżycku ogłasza PRZETARG NIE-OGRA- NICZONY na sprzedaż:

1. samochodu star-29, nr rej. SUC 097K, rok prod. 1983
cena wywoławcza 3.000.000 zł

2. samochodu FSO-1500, nr rej. SUA 115U, rok prod. 1985
cena wywoławcza 4.500.000 zł

3. silnika do samochodu star 28, nr silnika 135107, rok prod. 1986
cena wywoławcza 1.200.000 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa 11-500 Giżycko ul. Suwalska 34 w 5 dniu roboczym licząc od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do godz. 9 w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4109-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZAR- SKIEGO w ŁOMŻY z siedzibą w Piątnicy ul. Forteczna 5 ogłasza I PRZETARG NIEOGRA- NICZONY na sprzedaż:

1. przyczepa podwozie D-44, rok prod. 1979, nr podwozia 4390179, nr rej. LOR 170X,
cena wywoławcza 210.000 zł

2. przyczepa podwozie D-44, rok prod. 1983, nr rej. LOR 204X,
cena wywoławcza 250.000 zł

3. przyczepa D-44B, rok prod. 1977, nr podwozia 15306, nr rej. LOX 360G,
cena wywoławcza 467.000 zł

4. naczepe D-11, rok prod. 1983, nr podwozia 17300, nr rej. LOX 273G,
cena wywoławcza 778.000 zł

5. naczepe cepeł cysterna, rok prod. 1976, nr rej. LOD 290V,
cena wywoławcza 540.000 zł

W/w środki transportowe wystawione są do oględzin: Poz. 1, 2, 5 — Placówka Terenowa WZTM w Zambrowie, ul. Polowa 8.

Poz. 3, 4 — Placówka Terenowa WZTM w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Ludowa 60.

Chętni do wzięcia udziału w przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do godziny otwarcia przetargu.

Przetarg odbędzie się w świetlicy budynku w Placówce Terenowej w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Ludowa 60 w dniu 22 sierpnia 1989 r. o godz. 10.

Ewentualny II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia części lub całości przetargu bez podania przyczyn.

K 4126-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZAR- SKIEGO w ŁOMŻY z siedzibą w Piątnicy ul. Forteczna 5 ogłasza I PRZETARG NIEOGRA- NICZONY na sprzedaż:

1. przyczepa podwozie D-44, rok prod. 1979, nr podwozia 4390179, nr rej. LOR 170X,
cena wywoławcza 210.000 zł

2. przyczepa podwozie D-44, rok prod. 1983, nr rej. LOR 204X,
cena wywoławcza 250.000 zł

3. przyczepa D-44B, rok prod. 1977, nr podwozia 15306, nr rej. LOX 360G,
cena wywoławcza 467.000 zł

4. naczepe D-11, rok prod. 1983, nr podwozia 17300, nr rej. LOX 273G,
cena wywoławcza 778.000 zł

5. naczepe cepeł cysterna, rok prod. 1976, nr rej. LOD 290V,
cena wywoławcza 540.000 zł

W/w środki transportowe wystawione są do oględzin: Poz. 1, 2, 5 — Placówka Terenowa WZTM w Zambrowie, ul. Polowa 8.

Poz. 3, 4 — Placówka Terenowa WZTM w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Ludowa 60.

Chętni do wzięcia udziału w przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do godziny otwarcia przetargu.

Przetarg odbędzie się w świetlicy budynku w Placówce Terenowej w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Ludowa 60 w dniu 22 sierpnia 1989 r. o godz. 10.

Ewentualny II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia części lub całości przetargu bez podania przyczyn.

K 4126-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
ODDZIAŁ W MONKACH ogłasza PRZETARG NIE-OGRA- NICZONY na sprzedaż:

— ciągnika C-330, nr rej. SUA 385C,
cena wywoławcza 1.700.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w biurze zespołu przy ul. Hożej 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy zespołu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wyłącznie w dniu poprzedzającym przetarg.

Ciągnik można oglądać w dni robocze w godz. 8—15 w garażu przy ul. Hożej 10.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3986-1

ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKOŁ
w Olecku ogłasza PRZETARG NIEOGRA- NICZONY na sprzedaż:

1. robur LO 2501, nr fabr. 24157, nr silnika 29313, rok prod. 1973,
cena wywoławcza 2.310.000 zł

2. star 29 skrzyniowy, nr fabr. 16047, nr silnika 76804, rok prod. 1979,
cena wywoławcza 1.920.000 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZEAS najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się 24 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w Urzędzie Miasta i Gminy Olecko, pokój nr 3.

Samochody można oglądać na terenie Szkoły Podstawowej Nr 1 w Olecku, ul. Kościuski (star), oraz garaże ZEAS ul. Zielona (robur-autobus).

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3864-1

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNIC- TWĄ WIEJSKIEGO „BUDWIEJ” ZAKŁAD W BIA- ŁEJ PISKIEJ ogłasza PRZETARG NIEORGANICZO- NY na sprzedaż n/w pojazdy:

— samochód ciężarowy „star” W-28, nr rej. SUA 359E, rok prod. 1977,
cena wywoławcza 1.584.564 zł

— koparko-spycharka „ostrówek” K-162, nr rej. SUC 751B, rok prod. 1978,
cena wywoławcza 3.500.054 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 sierpnia 1989 r. o godz. 10.

W przypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu, o godz. 12 w tym samym miejscu odbędzie się II przetarg.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić wyłącznie w kasie zakładu na godzinę przed przetargiem.

Pojazdy oglądać można na 2 dni przed przetargiem w godz. 8—11 w bazie Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Budownictwa Wiejskiego „Budwiej” Zakład w Białej Piskiej.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4073-1

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI PREFABRYKATÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO w Białymstoku Zakład Produkcyjny w Trzciannem ogłasza PRZETARG NIEOGRA- NICZONY na n/w pojazdy:

1. sam. nysa towos, rok prod. 1985,
cena wywoławcza 2.000.000 zł

2. sam. star 25Z dźwig 4 t, rok prod. 1967 (sprawny),
cena wywoławcza 5.000.000 zł

3. przyczepa D 44 A, ładowność 3 t,
cena wywoławcza 380.000 zł

4. przyczepa D 50, ładowność 5 t,
cena wywoławcza 1.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa w Trzciannem, gdzie można oglądać ww. pojazdy w dni robocze w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, odbędzie się następny przetarg w tym samym dniu o godz. 12 z obniżoną ceną wywoławczą do 20 proc.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 4087-1

SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Monkach ogłasza PRZETARG NIE-OGRA- NICZONY na:

— ciągnik Ursus C-360, nr podwozia 464425, rok prod. 1982
cena wywoławcza 1.300.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 30 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w Bazie Obrótu Rolnego ul. Magazynowa

Ciągnik będzie wystawiony do oglądania dwa dni przed datą przetargu.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto Gminnej Spółdzielni „SCh” Monki, Bank Gdański, III Oddział Białystok nr 300403-752.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

W przypadku niesprzedania w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

k 4108-1

SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Monkach ogłasza PRZETARG NIE-OGRA- NICZONY na:

— ciągnik Ursus C-360, nr podwozia 464425, rok prod. 1982
cena wywoławcza 1.300.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 30 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w Bazie Obrótu Rolnego ul. Magazynowa

Ciągnik będzie wystawiony do oglądania dwa dni przed datą przetargu.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto Gminnej Spółdzielni „SCh” Monki, Bank Gdański, III Oddział Białystok nr 300403-752.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

W przypadku niesprzedania w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

k 4108-1

OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTU I MASZYN DROGOWYCH w BIA- ŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG na sprzedaż następujących środków:

1. Samochód samowyładowczy zif 555 LOC 193H 1977 1.147.000 zł

2. samochód samowyładowczy zif 555 SUC 726H 1979 1.020.000 zł

3. samochód samowyładowczy zif 555 BKA 726U 1980 1.083.000 zł

4. samochód samowyładowczy zif 555 BKB 590K 1978 1.274.000 zł

5. samochód samowyładowczy zif 555 LOE 319H 1976 1.274.000 zł

6. samochód samowyładowczy star W-28 SUA 583D 1974 875.500 zł

7. przyczepa skrzyniowa D-46B BKP 719E 1988 1.070.000 zł

8. przyczepa skrzyniowa D-46B BKP 784E 1988 1.070.000 zł

9. przyczepa skrzyniowa D-46B LOX 386G 1988 1.070.100 zł

10. przyczepa skrzyniowa D-46B BKR 708K 1988 1.017.190 zł

11. koparka samochodowa KS-251 SUC 087H 1976 2.200.000 zł

12. spycharka gąsienicowa T-100M nr inwent. 175/580 1970 1.020.000 zł

Środki można oglądać codziennie oprócz dni wolnych od pracy w godz. od 7 do 15 w Bazach Sprzętu i Transportu:

— poz. 1 — BSit Grajewo,

— poz. 2 — BSit Augustów,

— poz. 3, 4, 5, 7, 8 — BSit Hajnówka

— poz. 6, 9, 12 — BSit Wysokie Mazowieckie

— poz. 10 — BSit Białystok — Zaścianki,

— poz. 11 — BSit Pisz.

Przetarg odbędzie się dnia 22 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w świetlicy Zakładu w Zaściankach (dojazd autobusami nr 14 i 101 w kierunku Grabówki).

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ponadto Zakład oferuje do sprzedaży dwa walce drogowe typu R-814 po naprawie głównej. Cena walców do uzgodnienia.

k 4071-1

Kopalnia węgla kamiennego „Marcel”
44-310 WODZISŁAW ŚLĄSKI, KORFANTEGO 52**zatrudni natychmiast****MEŻCZYZN W WIEKU 18-45 LAT DO PRACY POD ZIEMIĄ W CHARAKTERZE:**

▽ młodszy górnik
▽ ślusarz
▽ górnik

oraz pracowników nie posiadających zawodu.
PRACOWNIKOM ZATRUDNIONYM POD ZIEMIĄ ZAPEWNIĄ SIĘ:

▽ kandydatom bez zawodu i posiadającym inne zawody, możliwość zdobycia w systemie szkolenia zawodowego kwalifikacji w zawodach górniczych

▽ wynagrodzenie na dzień węgla wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu węglowego

▽ dodatek stabilizacyjny przez 5 lat

▽ bezzwrotną pożyczkę na zagospodarowanie dla młodych małżeństw

▽ premie regulaminowe i uznaniowe

▽ deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie (dla pracowników żonaty)

▽ wynagrodzenie z Karty Górnika

▽ nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45, 50 lat pracy.

Zamieszcowym zapewnią się zakwaterowanie w Domu Górnika z całodziennym wyżywieniem.

Kandydaci na pracowników zobowiązani są przedłożyć następujące dokumenty:

☆ dowód osobisty

☆ książeczka wojskowa

☆ legitymacja ubezpieczeniowa

☆ świadectwo ukończenia szkoły

☆ świadectwa pracy.

Nie przyjmujemy osób zwolnionych dyscyplinarnie i tych, którzy porzucili pracę.

Przy kopalni „Marcel” istnieje Zasadnicza Szkoła Górnicza, która przyjmuje do nauki w zawodach górniczych młodzież w wieku 15—18 lat na korzystnych warunkach.

Wyodróżnający się uczniowie mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Górniczym.

Młodzież zamieszcową kwaterujemy w internacie.

Kandydaci do pracy winni mieć dokonane skreślenie tylko z ewidencji w książeczce wojskowej we właściwym WKU.

Blizszych informacji udziela Dział Zatrudnienia kopalni „Marcel”, Korfanteo 52

oraz Sekretariat ZSG w Wodzisławiu Śląskim, Orkana 2.

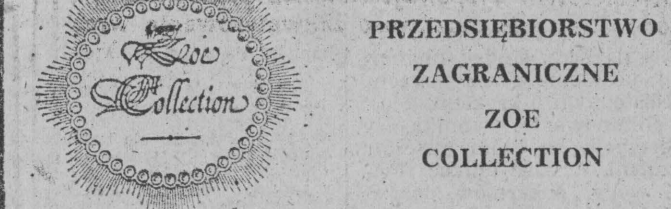
Dojazd do kopalni „Marcel”

PKP: Katowice—Rybnik—Radlin—Śl. Obszary

PKS: Katowice—Rybnik—Wodzisław Śl.

WPK: Rybnik—Marcel, Wodzisław Śl.—Marcel.

k 4166-0

**zatrudni**
w Warszawie
□ SZWACZKI □

Gwarantujemy wysokie zarobki i zakwaterowanie.
Kontakt listowny:

04-864 Warszawa — Radość, ul. Halki 48
lub tel. 12-65-03 (8—16).

k 3782-0

WOJEWÓDZKI ZARZĄD INWESTYCJI ROLNICZYCH
ODDZIAŁ W SOKÓŁCE ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRA- NICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „żuk” A-16, nr rej. BKA 846X, rok prod. 1979, nr podwozia 4318561, nr silnika 906830,
cena wywoławcza 820.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22 sierpnia 1989 r. o godz. 10 w siedzibie WZIR O/Sokółka, ul. 25-lecia PRL nr 12.

Pojazd można oglądać w dniach pracy przy ul. 25-lecia PRL nr 12.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu lub na konto WZIR Nr 370435—1153—139-32 w PBK w Warszawie O/Sokółka najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 6 września br. o godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4072-1

SUWALSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI LES- NEJ „LAS” w Elku ogłasza PRZETARG NIEOGRA- NICZONY na sprzedaż:

1. samochód wywrotka zif 555, nr rej. SUA 357H, rok prod. 1978,
cena wywoławcza 675.000 zł

2. samochód skrzyniowy zif 1306 z silnikiem typ 4 VD, nr rej. SUA 356H, rok prod. 1978,
cena wywoławcza 828.000 zł

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „BACIECZKI” ul. Swoboda 18 ZATRUDNI

na korzystnych warunkach pracy i płacy
— pracownika na stanowisko inspektora robót sanitarnych.
Istnieje możliwość przyspieszenia przydziału mieszkania.
Szczegółowe informacje — tel. 512-516.

k 4202-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „POLMOZBYT” w BIAŁYMSTOKU POSZUKUJE

wykonawców do wykonania remontów kominów stalowych w podległych nam jednostkach terenowych.
Szczegółowych informacji udziela Dział Energo-Mechaniczny, ul. Poleska 61, telefon 341-14.

k 4262-1

PKP

ODDZIAŁ DROGOWY w BIAŁYMSTOKU

uprzejmie informuje
użytkowników dróg, że
w związku ze zmianą
kategorii przejazdu ko-
lejowego na stacji Dry-
gały (w km 129, 692 li-
ni kolejowej Szczyt-
no—Pisz—Elk) od dnia
11 sierpnia 1989 r. zo-
stało zniesione strzeże-
nie przejazdu.

k 4253-1

praca

PRZYJMUJE do pracy w ogrodnictwie
kierowców ciągników i
samochodowych oraz robotników
mieszkań, wyżywienie. Własno-
mas, Błonie, ul. Białowska 23,
tel. Warszawa 55-45-87.

k 3727-0

POSZUKUJE pracowników do
maszyn z kwalifikacją i bez kwalifi-
kacji, nacelnie zapewnienie, wy-
nagrodzenie dobre. Tel. 70-40-01.
Warszawa. k 3730-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Zdzisława
Halickiego

składają:
pracownicy i zawodnicy
MKS „Jagiellonia” k 4257-1

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci
Ob. Krzysztofa
Bulińskiego

składają:
Zarząd, pracownicy i zawo-
dniczy MKS „Jagiellonia” k 4258-1

U W A G A SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA ZAKŁADY PRACY

Już najwyższy czas przygotować się do najbliższej zimy.
Czas ucieka!

Wykonujemy szybko i z gwarancją:

— niedogrzewań instalacji c.o.
— niedomagań instalacji wentylacyjnych
— dokumentację regulacji instalacji i węzłów cieplnych.

ZAPEWNIAMY

— wysoką jakość opracowań
— konkurencyjne ceny
— krótkie terminy

— referencje na terenie całego kraju
— rozwiązanie każdego przypadku — nawet najtrudniejszego!

Jedyna w kraju wyspecjalizowana:

JEDNOSTKA INNOWACYJNO-WDROŻENIOWA
Przedsiębiorstwo Nowej Techniki
w Inżynierii Sanitarnej
ISOC. Spółka z o.o.
ul. Jagiellońska 19,
15-250 Białystok, tel. 419-859.

k 4174-1

PAH

**ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU
ZAWIADAMIA**
o uruchomieniu z dniem 1 sierpnia 1989 r. w Łomży
**BIURA POŚREDNICTWA
OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI**
i innych usług

Biuro mieści się w Łomży przy ul. Senatorskiej 8,
tel. 42-27 i czynne jest w dniach:
— wtorek w godz. 10—13
— środa w godz. 10—13
— piątek w godz. 10—12.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

k 4215-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w BIAŁYMSTOKU

pilnie zatrudni:

— kierowników budów, majstrów na terenie Białegostoku i Gródka
— maszynistów
— murarzy-tylnarzy
— cieśli budowlanych
— zbrojarzy-betoniarzy w Zakładzie Produkcji Pomo-
cniczej
— robotników wykwalifikowanych i niewykwalifi-
kowanych w rejonie B-stoku, Moniek, Gródka i
Knyszyna
— dozorców
— ślusarzy.

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem pracowniczym,
w którym istnieje możliwość zakwaterowania wraz
z rodziną pracowników wykwalifikowanych, kie-
rowników budowy zapewniających mieszkanie funkcyj-
ne w okresie półrocznym od chwili zatrudnienia.

Chętni proszeni są o składanie ofert w Dziale Służb
Pracowniczych Przedsiębiorstwa Budownictwa Rol-
niczego w Białymstoku, ul. Zambrowska 18, tel. 432-
072, 432-073 wewn. 18.

k 4179-0

Bejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwie
w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w dniu 11.08.89 w
godz. 10-17 w Sejnach przy ul. Armii Czerwonej, Emilii Plater,
Ogrodowa, Strzańska, Słowackiego, Lenina, Plac Obrońców Stalin-
gadu.
Blizszych informacji udziela Posterunek Energetyczny Sejny, tel. 37.
k 4221-1

MEDYCYNIA STUDIUM ZAWODOWE w SUWAŁKACH INFORMUJE, ŻE

POSIAADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA
na Wydziale Pielęgniarstwa Ogólnego,
— przyjmowani są kandydaci po Liceum Ogóln-
kształcącym.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat, Su-
wałki, ul. A. Czerwonej 30, tel. 28-98.

k 4214-1

GINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w KNYSZYŃCE ZATRUDNI

— kierownika piekarni
i jego zastępcę.
Warunki pracy i płacy
do uzgodnienia z Za-
rządem GS w Knyszynie
przy ul. 25-lecia
PRL 33.

k 4187-1

ROMINCKI KOMBINAT ROLNY Zakład Rolny we Wronkach 19-507 Grabowo Nr tel. Goldap 584

KUPI
— każdą ilość osiki i
topoli.

k 3854-00

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „GAMBEM” w BIAŁYMSTOKU

zatrudni natychmiast
— szwaczki w zakładzie produkcyjnym przy ul.
Młynowej 21
Zapewniamy:
— korzystne warunki placowe
— ciekawą pracę przy produkcji eksportowej
— dobre warunki socjalne
— nowoczesne maszyny.

Zgłoszenia przyjmujemy w zakładzie przy ul. Mły-
nowej 21 (część niska Miastoprojekt). Tel. 205-23.

k 4172-0

GINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w CHOROSZCZY

zatrudni natychmiast
— kierownika brygady remontowo-budowlanej
— piekarni białych pracowników na przyuczenie do
zawodu
— trzech ciastkarzy
— sprzedawców do sklepów: Barszczewo, Izbiszcz.
Chętnych zatrudnimy na dobrych warunkach pla-
cowych.
Informacji udzieli: Zarząd GS Choroszcz, ul. Domi-
nikańska 2, tel. 182-016 lub 182-106, Kadry.

k 4211-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „FORZA” Fabianiec, ul. Warszawska 84 tel. 15-59-27, 15-59-03 tix 885585

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:
— gumowy wąż do sprężonego powietrza, olejoodporny
— średnica wewn. 13 mm, średnica zewn. 21 mm
— ciąż. rob. 15 atm, ciąż. rozr. 40 atm.
— węże spawalnicze
— tlenowe
— acetylenowe
— telefonową taśmę uszczelniającą
— grubość — 0,1 mm
— szer. 25 mm i 12,5 mm.

k 4134-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „GABRIELA” z siedzibą w Łomży, Kupski Stare 147

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
za złołówki następujące telekoparki
produkcyjnej renomowanej firmy japońskiej.
ELECTRONIC INDUSTRY CO Ltd:
1. Okifax 3
2. Okifax 5
3. Okifax 27

Do oferowanych urządzeń zapewniają:
— fachową instalację u bezpośredniego użytkownika,
— serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
— przeszkolenie personelu na eksploatację urządzeń.
Informacji w sprawach zakupu ww. telekoparek
udzielamy:
Łomża tel. 54-03 telex 55-25-96
Warszawa tel. 12-74-92 telex 81-72-60.

k 4194-00

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „GABRIELA” z siedzibą w Łomży, Kupski Stare 147

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
za złołówki następujące telekoparki
produkcyjnej renomowanej firmy japońskiej.
ELECTRONIC INDUSTRY CO Ltd:
1. Okifax 3
2. Okifax 5
3. Okifax 27

Do oferowanych urządzeń zapewniają:
— fachową instalację u bezpośredniego użytkownika,
— serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
— przeszkolenie personelu na eksploatację urządzeń.
Informacji w sprawach zakupu ww. telekoparek
udzielamy:
Łomża tel. 54-03 telex 55-25-96
Warszawa tel. 12-74-92 telex 81-72-60.

k 4077-00

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

KINA
„Półk” — „Labyrint” (ang. o.o.)
godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30
„Kingsley” (polsk. l. 12) godz. 15.00, 17.00, 19.00, 21.00
„Akt zenu” (USA, l. 18) godz. 17.10 i 19.10 (ostatnie dni).
„Sens” — „Kto rano wstaje” (USA, l. 18) godz. 21.00
„Ton” — „Gwiedź przybysz” (USA, l. 15) godz. 15.30, 17.30, 19.30, 21.30
„Uboz” (ang. l. 15) godz. 17.45, 19.45, 21.45
„Jaki dzień” (polsk. l. 12) godz. 17.45, 19.45, 21.45
„Syrena” (USA, l. 18) godz. 20.30, 22.30
„Kto rano wstaje” (USA, l. 18) godz. 20.30, 22.30
„Pluton” (USA, l. 18) godz. 20.30, 22.30
„Pluton” (USA, l. 18) godz. 20.30, 22.30

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM
Białystok — „W imię przy-
jaźni” (franc. l. 18)
Dąbrowa B-stoka — „Tam gdzie
półk” (polsk. l. 12)
Hajnówka — „Trójkąt bermu-
dyjski” (polsk. l. 12)
Siemiatycze — „Półk” (polsk. l. 12)
Sokoł — „Trzeba grać” (węg.-
USA, l. 15)
Suchowola — „Krótki film o za-
bójkach” (polsk. l. 18)

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża — „Millennium” — „Elektro-
niczny morderca” (USA, l. 15)
Grajewo — „Przebieg z wiatrem”
„Wysokie Małowie” (USA, l. 15)
Wysokie Małowie — „Świat o tym
nie wie” (USA, l. 15)
Zambrow — „Anioł Stróż” (dug.
l. 15)

SUWAŁSKIM

Suwałki — „Bałtyk” — „Zwł i um-
rzej w Los Angeles” (USA, l. 18)
Suwałki — „Rama” — „A sta-
tek pnie” (włosk.-franc. l. 15)
Augustów — „Cobra” (USA, l. 15)
Biała Piska — „Obywatel Pisz-
czyk” (polsk. l. 15)
Elk — „Wyznawcy zła” (USA, l. 18)
Elk — „Kława Dolina” (polsk.-radz. l. 12)
Gizycko — „Piraci” (franc.-
franc. l. 12)
Goldap — „Blue Velvet” (USA, l. 15)
Kowale Oleckie — „Szkoda, że
cie ty nie ma” (ang. l. 15)
Mikołajki — „Lubidzi” (polsk. l. 15)
Olecko — „W imię przyjaźni”
(franc. l. 18)
Orzysz — „Przebieg z wiatrem”
(polsk. l. 15)
Pisz — „Kława kochania”
(polsk. l. 15)
Prostki — „Osaczona” (USA, l. 15)
Rudane Nida — „Magiczny war-
kocz” (chińsk. l. 12)
Ryn — „Peggy Sue wyszła za
mąż” (USA, l. 15)
Sejny — „Mieć się z żółtą
Rzeki” (Hongkong, l. 15)

Węgorzewo — „Uciekinierzy”

(franc. l. 12)
Wydminy — „Maski” (franc. l. 15)

Muzea

W BIAŁYMSTOKU
Muzeum Okręgowe (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 —
czynne z wyjątkiem ponie-
działków i wtorków w godz. 9.30-
17. Wystawy stałe: „Dzieje woj-
skowe Białostockiej” — „Wojsko
Polskie w sztuce ludowej”, „Rzeź-
ba batalistyczna E. Mikołajewi-
czy”. Wystawa czasowa: „Samole-
ty II wojny światowej”.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

**Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białos-
tockiego Parku Narodowego** —
czynne w godz. 9-16 (wstęp do
13.30). Wystawy: „Galeria Białos-
tockiej” — „Trójkąt bermu-
dyjski” (polsk. l. 12)

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Białym Podlaskim (Ratusz) —
czynne w godz. 10-18. Wystawy
stałe: „Przedziele Białostockie”
— „Galeria Małomiasteczkowa”
— „Wystawy czasowe: „Na ziemi
i w wodzie”, „Drewno w tra-
dycji kultury wiejskiej Białos-
tockiej” — „Przytłoczenie techni-
ki”.

Muzeum w Biał

Bez językowych barier

Brakuje nabiału

A black and white photograph of a street scene in New York City, showing a row of multi-story brick buildings with various architectural details like dormers and gables. People are walking on the sidewalk in the foreground.



„RUCH” BEZ RUCHU

W minioną niedzielę, 11 sierpnia br., w Grawejle na pracowały a powinny być kioski „Ruchu” między innymi nr 99 i nr 392 przy ul. Wojska Polskiego, nr 73 przy ul. T. Marchlewskiego (obok Oddziału Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy Książki), a także u zbiegu ulic: Kińskiego, Traugutta i Świerczewskiego (brak w nim wydzielki o godzinach pracy oraz numeru). Warto dodać, że w podobny sposób jest z konspiracyjnym tzw. „nun-

Przyjemne z pożytecznym

— Oprócz mnie w skład kapeli wchodził: Józef Iwanowski — cymbali i Dymitr Podgorny — skrzypce. Dwóch z nas mieszkał w Sulmach pod Głogiem, trzeci w pobliskim km Spytkowie, lecz wszyscy wywodzimy się z Wileńszczyzny, niedalek 200 km z Wilnem. Stamtąd wynieśliśmy naszą muzykowanie. Na harmonii gram od 9. roku życia, a teraz po zmianach instrumentu, powróciłem do dwuręcz-

— A poza tym sztuka ko-
sztuje...

S.adem publikacji

Dziękujemy za wyjaśnienia
szybką reakcję na krytykę. (te

Przedsiębiorczych nigdy za wielu...

no również w łomżyńskim

U SCHYŁKU lat siedemdziesiątych w wilkuskim „Prefabecie” fluktuacja kadry wynosiła 120 proc., a dyscyplina pracy w takiej sytuacji pozostawiała wiele do życzenia. Co sprawiło że obecnie wskaźnik migracji pracowników spadł do około 20 proc. i nie ma, poza sporadycznymi przypadkami, kłopotów z wyeksekwowaniem pracowników, obowiązków?

Oczywiście, iż każdy „zastrzyk” na ołogoceny ponosić miarę rynek oceniany jest w kategoriach: bezzenny. Wszelkie preferencje, np. w postaci znaczących ulg podatkowych stosowane są jednak w Londynie głównie w odniesieniu do następujących branż — produkcja materiałów budowlanych oraz budownictwo i przetwórstwo rolnospożywcze. W tych też dziedzinach oczekiwania dotyczące zaawansowanego tempo rozwoju są największe, ale na ile realne?

Giżycki sposób na mieszkanie

W firmie przyznają zgodni że główne przyczyny należą do skutków polityki gospodarczej, a w tej dziedzinie, jak powszechnie wiadomo, najgorsze są mieszanki. Dzięki działalności Spółdzielni Mieszkaniowej „Prefab” pracownik zakładu oczukuje na swym „M” tylko trzy lata. Często z 250-osobowej zalogi mieszka w dwóch zakładowych blokach w Giżycku, inni już w sąsiedztwie zakładu w Wilkach, w dwóch blokach spółdzielczych.

Mieszkańcy miniosiedla śle związane są ze swoimi kładem Korzystają z tańsz ogrzewania, energii elektry nej i oczyszczalni ścieków. Ponadto droga do pracy muje im kilka minut. Gor z zakupami, bo jedyny skl będący w gminie GS, od dwó miesięcy jest zamknięty.

Jak informuje prezes zakładowej spółdzielni, Jan Szabłowski, jednocześnie główny mechanik „Prefabetu”, spółdzielnia liczy 104 członków, tym 40 osób oczekujących na mieszkania. Ich marzenia spełnia się po wybudowaniu kolejnego bloku, pod który już przygotowany wykop.

Tajny lokalizowany atrakcyjny, zakłady ośrodek pracy czynkowy, a po przeprowadzeniu rekultywacji dającego w robiska żwiru powstała możliwość oddania się pasji dla kowicza. 120 ogroduw z prawych lokalizowanych pod oknami mieszkań. Dla kowiczom łatwiej postawie swym ogroduk aliane, korzystając z odpadowego gazobetonu. Także dzięki temu kowiczom budowanego własnym sumptem zmołowywanym mieszkańców osiedla wzięty w zeszłym roku tylko 50 t. z. Chyba warto pracować „Prefabryka”... (p)

WEJŚĆ DO BARU...

6 bm. Janusz C. (nazwisko znane redakcji) był w Grajewie i o godz. 13.20 wstąpił do baru szybkiej obsługi PS przy ul. Wojska Polskiego. Nie miał zastrzeżeń do serwowanych posiłków. Natomiast uwagę jego zwrócił

zalana była woda, która się
gął do kostek. Do zlewku ktoś
zdążył puścić piana. Br...
nie kwapij się jednak, aby
wszystko uprzątnąć Bar by
czynny w godz 8-20.

Przed sezonem turystycz-
nym Janusz C. sygnalizował
o niedociągających natury
estetycznej we wspomnianym
lokalu gastronomicznym więcej
przezowski PSS. Fotelił jej
wtedy nie zachęcały swym
wyglądem do siadania na niego.
Przedstawiciel kierownictwa
„Społem” przyrzekł radykalną
poprawę w wyposażeniu bara
szybkiej obsługi i to od za-
raz.

autobusowe. Niektórym mieszkańcom było to nie w smaku. Tę swą niechęć do nowoczesności wyrazili w ten sposób, że zostali one porozbijane i zmienione w straszdyła.

zastawiane tego typu obiekty znajdują się m. in. przy ul. Konstytucji 3 Maja (obok budynku nr 8 w Ośrodku Broniowskiego), nie opodal apteki przy ul. Wojska Polskiego, przy kościele przy Placu 1 Maja, przy dworcu PKP i PKS przy ul. Towarowej.

Korzystający z komunikacji miejskiej wolą wszelkie pikiety i niepotrzebne skasowane bilety wyrzucić wprost na publiczne trawniki zamiast do kosza. Złe to świadczy o ich kulturze.

KULTURA OD FRONTU
Miejsko-Gminny Dom K

tury w Grajewie znajduje się w śródmieściu, nie jest jednak jego ozdobą. Odświeżenie wymagała brudne elewacje. Poodpadały tynki ze ścian frontowej z daszkiem, pod którym są gabloty ogłoszeniowe.

A swoją drogą tytuły filmów należy wypisywać bez błędów ortograficznych. A już zwłaszcza tych dla dzieci. Przykład — tytuł filmu porankowego w niedzielę 6 pm

W CIENIU CHWASTÓW

Bujna chwasty, w tym także dorodne osty porastają torowisko i bocznicę PKP w Grójcu na odcinku od dworca do przejazdu kolejowego na ul. J. Marchlewskiego. Wcale nie dodają one uroku ulicom równoległym do torów: ul. Kolejowej i ul. Towarowej. Przy tej drugiej należałoby również wyciąć uschnięte drzewa.

JAN CIEŁUSZECKI

SPORT

**Gdy opadną
emocje**

Kibice Ruchu mogą mówić do zadowolonego „Nabiescy” mimo, że w roli gospodarza występują na stadionie we Wrocławiu czesie w stolicy Dolnego Śląska u siebie w domu W rozdziale odprowadzi 4 bagaż czterech bramek (nie traeni jednej) Lubelski Motor co zainkasowali dodatkowo punkt. Krzysztof Warzyński strzelił kolejną bramkę pięcioma trafieniami prowadzi w tabeli najskuteczniejszych strzelców.

[illegible]

W sobotę 12 hmu Jagellonii
zwartę kołchoz zmięrz sie (to
15.00) na stadionie na No-
Mieście ze Słaskiem Wrocław-
oprowadniej edycji Budowlani-
grali u siebie ze Słaskiem
zremisowali 2:2 we Wrocławiu.
Faworytem są biało-czerwani.
rzy stoczyli dobre pojedynki
Zawisza Bydgoszcz (po prze-
1. KS-em. Jak dotąd w tre-
spotkaniach nie ponieśli por-
Mogli w konfrontacji z Zagłę-
Sosnowiec i KS-em Łódź od-
nawet zwycięstwa gdyby na-
nicy mieli lepsze ustawione
łowniki. Skuteczność ataku
najwyższym obecnie grze-
Jagellonii.

Festiwal szachowy

S. Terzić liderem

Najciekawszym pojedynkiem w VI rundzie turnieju granego XI Międzynarodowego Festiwalu Szachowego w gminie Gustowie była partia Anny Szypulskiej z Saviną Terzićem. Zwyciężył w tym starciu Jugosłowianin, który z dorobkiem 5 pkt objął w turnieju prowadzenie.

W innych spotkaniach następujące rozstrzygnięcia:
Pędzich — Morchat 1:0,
 rozsek — Borkowski 0,
 Ostrowski — Kweinis 0,
 Złotnik — Maciejewski 0,
 Kisłow — Klimajewski 0.

W Augustowie VIII Maraton pływacki

W ubiegłą niedzielę, 6 b
Augustowie odbył się VIII
ton pływacki o puchar pie
drużyny WOPR powstałej w
sce.

Przy trudnych warunkach sferycznych, silnym wietrze sokiej fall, na jeździe towało 10 zawodników, którzy komplecie ukończyli ten w. Na dystansie 4 km wygrał C. Busiło z Warszawy przed f. atorem poprzednich zawod. Donatem Brzeżickim z Ryga. Przemysławem Kiezielem z gostoku.

Nagrody dla najlepszych
dowali: UM w Augustowie
„Sparta Augustów”, oddział
oraz panowie Polikarp Au-
nlak i Eugeniusz Wawryn

Bill Hiza
Rug - Wierzy 2-

Dwa punkty straciły suw
Wigry na stadionie w Wysz
ulegając miejscowemu Bugov
Sędziowała trójka arbitró
Łodzi, widzów około 500.

lakier, Guz, Spura, Kondras
(od 60 min. Bakun), Rańczuc
bin, Żygadło (od 60 min.
cianowicz) Erapiwnicki, E

Niedzielną mecz miał dwulicza. W pierwszej połowie ciętywa należała do drużyny ci. Już w 2 min. Zgądno nie korzystał sytuacji, na na z zolierem Bucz. W 15 po strzale głowa Kondrasie pilkę z linii bramkowej obrońca gospodarzy. Ko 100-procentowej sytuacji nie korzystał w 45 min. Krowi

po przewrót ten grze na wylicznie pilkarze z Wsze W 51 min. o bledzie Wsiego nad pierwszy gol. Za on zeszło gości, w efekcie min. Piaga po raz drugi. W 55 min. gwiazd bramki kanlu z Eugeniem Wieru bez 4 swoich czołowych zników, na platkowym tre kontuzji doznał również i siak (JG)

A kto pieniędzy nie ma...

nych. Tym razem w wypadkach do-
magał się ręką. W Białystoku na
ul. Antoniułkowskiej 56-letni
Ireneusz B. kierując zukiem po-
jechał na przejeżdżającą pod
strzałką ciężarówkę. W efekcie
ogólnych obrażeń ciała i zosła-
nia umieszczonego w szpitalu. Z
kierownika szpitala, dr. J. Kas-
ciszewskiego, 31-letni Andrzej G. kie-
rując takim samym pojazdem
potrącił również na przejeździe
ciężarówkę. W efekcie obrażeń
szła Z. Staruszek została przewie-
żona do szpitala, a kierowca
zbiegł z miejsca wypadku. Try-
bunał skazał go na 3 lata więzie-
nia. Staruszek, 41-letni Łukasz W.
w wyniku przewrócenia się pojazdu
trzy osoby, w tym kierowca,
zostały rane.

Na trasie Jarosławka — Ogro-
dniki przesła kierowca przez
niezabezpieczony krawężnik prze-
jechał na pas drogi. W efekcie
w drzewo. Kierujący oraz jada-
ca wraz z nimii pasażerka do-
szli do ogólnych obrażeń ciała
i zostali umieszczeni w szpitalu.
Natomiast na ul. Tysiąclecia
Państwa Polskiego w Białymstoku
31-letni Ireneusz B. kierując
„maluchem” nie ustąpił pierw-
szemu przejazdu w momen-

W dalszym ciągu złodzieje
poważnie niebezpieczni na
ulicach polzdy. Na ul. Podę-
wornego został skradziony w
piątkową noc fiat 126p należący
do 31-letniego Piotra S. W efekcie
sobotę „wyprawiali” motocykli-
ści znajdujący się przy ul. An-
toniułkowskiej i Westońskiego.
Motocykl 3 osoby zostały za-
pamięta. Zapewne Grzegorz H.
podejrzany o dokonanie włama-
nia do toyoty przy ul. Kas-
ciszewskiego, 31-letni Andrzej G.
magnetofońowa na szkodę miesz-
kańca Żukuskiej Woli.

W efekcie wypadku, który do-
stał się przyczyną śmierci, można
zostać przez nieostrożność ofiarą
sprawie kieszonkowca. Tak było
w dziesiątce, gdzie Aleksyemu
K. 31-letniemu, w drodze do
netkę z 10 tysiącami zł. Na
szczęście ustalono amatora cu-
dziejsi właściciel jest nim 33-let-
ni Andrzej S.

Panujący od kilku dni niż
atmosfera jakby przymho-
wała pożarów. Tylko w Ka-
kusi, 31-letni Andrzej G. kie-
rąc stodoła z tegorocznymi zbo-
jami i maszynami rolniczymi.
Straty wyniosła około
na szkodę 20 tysięcy zł. S., a przy-
czyna pożaru — nie doład-
nie, jest znana. (dodatkowo)

biografii

Taką formułą posługiwano się w sytuacjach, gdy ktoś chcąc coś załatwić, zmuszony był uciekać się do wręczania

większości uczestnikami wy- z prawej strony).

Najciekawszym pojedynkiem w VI rundzie turnieju głów...

tych się zakończyły. Niektórzy niebawem „smarują” obszerne listy i wysyłają je do...

W numerze 13 z 17 lipca 1932 r. dwutygodnika „Aktualne Wiadomości Leśnicze” (wychodzącego we Lwowie)

meniem, iż „nie wszyscy dy-
rektorzy lasów państwowych i
wszyscy nadleśnicze na te-
renie b. zaboru rozwińskiego

25 sierpnia drużyna piłkar-
ska z Dasz uda się z rewizy-
tą do ZSRR. Oby takich spot-
kań było więcej. (mark)

1941